

## Psychologiczne mechanizmy kształtowania się przekonań urojeniowych

ANNA GRZYWA

z Katedry i Kliniki Psychiatrii AM w Lublinie

*Opracowanie przedstawia poglądy różnych autorów na urojenia traktowane jako szczególny rodzaj przekonań. Rozważa powstawanie urojeń jako wynik błędu tendencyjnego w kształtowaniu się przekonań, gdy zawodzą mechanizmy korekcyjne (red.).*

---

Słowa kluczowe: urojenia – mechanizmy psychologiczne

---

Urojenia, jak wynika z ich definicji, są przekonaniem. Aby można było określić, że dane przekonanie jest urojeniem, musi ono spełniać pewne warunki również określone w definicji, a mianowicie: 1) fałszywość tj. niezgodność z rzeczywistością, 2) pewność subiektywna co do jego prawdziwości, 3) niefalsyfikowalność tj. nie podleganie żadnym kontrargumentom, 4) niezgodność z obowiązującymi poglądami i normami w danym środowisku, 5) wyolbrzymiony stosunek emocjonalny do treści stanowiących urojenie, 6) bezpośredni związek z osobą, która je wypowiada. Każda z wymienionych cech jest warunkiem koniecznym lecz niewystarczającym (3).

Celem artykułu jest próba operacjonalizacji terminu *przekonanie*, który jest używany w różnych znaczeniach i kontekstach, przedstawienie psychologicznego modelu mechanizmu powstawania i funkcjonowania przekonań u ludzi zdrowych oraz próba wyjaśnienia, jakim one ulegają zaburzeniom, czyli poszukiwanie psychologicznych mechanizmów powstawania urojeń.

Nasz stosunek do rzeczywistości, czyli posiadany zakres percepcji i myśli, jest ograniczony przez żywione przekonania. Ponadto przekonania są bardzo silnym motywem decyzji i wyborów postępowania, są wyznacznikami zachowań w różnych sytuacjach, np. ekstremalnych, gdy sterują człowiekiem nawet wbrew sile instynktu. U niektórych ludzi przekonania są stałe, u innych łatwo się tworzą i łatwo też ulegają zmia-

nom. Zmiany te mogą być uwarunkowane dopływem nowych informacji lub czynnikami emocjonalnymi. Mimo tak ważnej roli przekonań w funkcjonowaniu osobowości, stopień ich poznania, mimo ewidentnej obecności w psychice, jest ograniczony. Ze względu więc na doniosłość teoretyczną i praktyczną tego zagadnienia warto podjąć na nowo badania tej problematyki.

Koncepcja tradycyjna traktuje przekonania jako pewien typ sądu. Sąd w sensie logicznym jest to znaczenie zdania oznajmującego, sąd w sensie psychologicznym jest to przeżycie, które wyraża się odpowiednim zdaniem oznajmującym. Wg Ajdukiewicza "sądem" w sensie psychologicznym nazywamy każdą myśl, która zdaje sprawę z pewnego stanu rzeczy, czyli każdą myśl, która zdaje sprawę z pewnego stanu rzeczy, czyli która zdaje sprawę z tego, że tak a tak jest, lub że tak a tak nie jest (1). Przekonania w "Słowniku Psychologicznym" określone są następująco: "...mniej lub więcej utrwalone sądy o jakimkolwiek przedmiocie w znaczeniu węższym i właściwym: sądy w sprawach życiowo lub społecznie ważnych (np. przekonania dotyczące motywów ludzkiego postępowania, hierarchii wartości życiowych, przekonania polityczne, moralne, religijne itp.) pokrewne postawom; istotnie ważne składniki osobowości" (7, s.214).

Według Szaciły w większości przekonań można odnaleźć trzy składniki: wiedzę, uczucia i

doświadczenie osobiste; tworzą one strukturę wewnętrzną przekonań. Nie można jednak traktować przekonania jako sumy tych trzech elementów. Przekonanie to już nowa jakość, w której te elementy współistnieją ściśle wiążąc się ze sobą i przenikając się nawzajem tworzą stan intelektualny człowieka. W związku z tym kształtuje się model teoretyczny przekonań, gdzie  $p = f(WUD)$  (Wiedza, Uczucie, Doświadczenie). Zgodnie z takim modelem proces kształtowania się przekonań, to proces wiązania i wzajemnego przenikania się tych trzech elementów. Inaczej, przekonanie jest taką kategorią intelektualną, która wyraża stosunek człowieka do określonych faktów i zjawisk. Dla przekonania charakterystyczny jest subiektywny stosunek człowieka do obiektywnych zjawisk. Ten subiektywny charakter przekonania decyduje o tym, że jego przedmiotem mogą być również rzeczy nierealne: twory wyobraźni, urojeń (8).

Majdański (1972) przyjmuje, że istnieją przekonania nieuświadomiane, tzn. bez zrozumienia (przed zrozumieniem). Ilustracją przekonań nieuświadomionych są np. paradygmaty naukowe, które są głównie konstelacją przekonań wspólnych dla pewnej grupy uczonych i odnoszących się do rzeczywistości, czy pewnego jej wycinka (4, 5). Przekonanie jest nazwą dyspozycji, u początku której stoi akt uznawania, przy czym warunek ten nie musi być spełniony. "Uznawanie" tak jak i "przekonanie" jest nazwą dyspozycji, jednak jest również nazwą aktu. Uznawanie jest dwojakie: stopniowalne lub niestopniowalne. Stopniowalne ma miejsce wtedy, gdy funkcja decyzyjna w sprawie uznawania treści sądu za własną przyjmuje wartość z przedziału domkniętego, 1. Uznawanie niestopniowalne ma miejsce wtedy, gdy funkcja decyzyjna w sprawie uznania treści sądu za własną przyjmuje jedną z dwóch wartości: 0 lub 1. Przyjmując takie założenia, przekonania urojeniowe są niestopniowalne. Można wyróżnić pewność subiektywną (podmiotową), czy też poczucie pewności, które może się opierać na danych z doświadczeń innych.

Można wyróżnić także przekonania aktualne i potencjalne. Aktualnymi są zarówno przeko-

nanie spontaniczne, jak i refleksyjne. Przekonania spontaniczne nie muszą trwać długo, mogą trwać tylko przez czas myślenia o danym zjawisku. Na ich podstawie formułują się przekonania refleksyjne, których powstanie poprzedza rozpatrzenie racji za i przeciw. Przekonania potencjalne są dyspozycjami do formowania się przekonań aktualnych.

Akceptacja przekonań dokonuje się dzięki istnieniu jakichś racji czy motywów. Akceptacja ma kilka odmian ze względu na jej racje, czy motywy. Akceptacja może być deterministyczna, hipotetyczna, instrumentalna, probabilistyczna.

Z innego punktu widzenia można wyróżnić dwa rodzaje akceptacji: refleksyjna, polegająca na tym, że pewnemu sądowi towarzyszy metasąd (sąd o sądzie oceniający go krytycznie) oraz akceptacja spontaniczna, polegająca na tym, że pewien sąd pojawia się bez towarzyszącego mu metasądu. Do tej drugiej kategorii można zaliczyć urojeń.

Przekonania są stopniowalne ze względu na ich siłę. Najwyższym stopniem akceptacji jest pewność, że tak jest; najmocniejszym odrzuceniem jest pewność, że sąd jest fałszywy, a między nimi jest postawa neutralna, od której w obie strony rozciągają się w jedną stronę różne stopnie akceptacji, w drugą wątpienia.

akceptacja	neutralność	odrzucenie
+1	0	-1

W związku z przekonaniem mówi się często o przeświadczeniu i jego sile. Według Marciszewskiego są dwa różne terminy, za pomocą których można określać przeświadczenia: wyrazistość i intensywność. Wyrazistość zależy od siły i typu wyobraźni, a intensywność od emocji nasycających wyobrażenia. Siła przeświadczenia, jako wypadkowa wyrazistości sądu i jego emocjonalnej intensywności jest maksymalna w spostrzeżeniach zmysłowych. Przeświadczenie jest cechą przekonań spontanicznych, podczas gdy ocena prawdopodobieństwa sądu jest aktem refleksyjnym, który wyraża się w odpowiednim metasądzie (6). Są więc przekonania, które mogą odznaczać się dużą siłą czerpaną z wyobraźni

i emocji, ale o niskim prawdopodobieństwie. W patologii takie przekonania stanowią urojenia. Przekonania różnią się od sądów tylko pomyślnych, zwanych sądami przedstawionymi lub supozycjami (1). Wyraźnym przypadkiem sądu bez akceptacji jest każdy taki sąd, który odrzucamy jako fałszywy, lub taki wobec którego zawieszamy rozstrzygnięcie. Wyraźnym przypadkiem sądu z akceptacją jest np. przekonanie urojeniowe podtrzymywane z całą pewnością.

Trudne, a według niektórych autorów nawet niemożliwe jest znalezienie ścisłych kryteriów oceniających *prawdziwość przekonań*. Najczęściej zamiast kryterium prawdziwości podaje się kryterium racjonalności. Logicy wprowadzili dwa terminy używane do oceny przekonań: racjonalność i asercja.

Racjonalność nie jest terminem jednoznacznym. Przyjmuje się, że oznacza on pewną właściwość myślenia, działania czy postępowania: mówimy np. o racjonalnym dowodzie, racjonalnie podjętej decyzji itp. W tym znaczeniu racjonalność oznacza celowość i ekonomiczność, a dopiero na dalszym planie rozumność, która rządzi tą celowością i ekonomicznością. Autorzy zajmujący się racjonalnością przekonań akcentują różne jej warunki w zależności od stopnia ich szczegółowości. Niektóre warunki dotyczą wiedzy naukowej, inne poszczególnych przekonań lub nawet ich systemów. Czasem za kryteria racjonalności przyjmuje się zgodność z logiką, wewnętrzną niesprzeczność i zgodność z faktami. Według niektórych racjonalność cechuje każdy zbiór przekonań, w którym nie akceptuje się sądów między sobą sprzecznych (1, 4, 6). Pozostaje otwartym pytanie, czy pojęcie racjonalności stosować można tylko do przekonań refleksyjnych, czyli kierowanych świadomie, czy można też stosować je do przekonań spontanicznych, a jeśli tak, to jakie będą wtedy warunki racjonalności.

Według Szaniawskiego, aby można było uznać myślenie za racjonalne, powinno ono spełniać: wymóg ścisłego sformułowania (artykulacji), wymóg konsekwencji logicznej (brak sprzeczności) oraz wymóg należytego uzasadnienia empirycznego (9).

Następnym pojęciem związanym z przekonaniem jest asercja. Asercja jest to taka akceptacja, która gwarantuje prawdziwość sądu akceptowanego. Źródłem tej gwarancji jest swoisty stosunek między aktem poznawczym rodzącym akceptację a przedmiotem tego aktu, np. stosunek między aktem doświadczenia wewnętrznego a doświadczanym przeżyciem (6).

Termin asercja ma charakter logiczno-wartościowy, spokrewniony jest z przymiotnikiem "racjonalne" i stanowi ideał jeszcze wyższy niż akceptacja racjonalna. Cechę asercji przypisuje się takiej akceptacji, która ma zagwarantowaną w jakiś sposób bezbłądność.

Wszystkie nasze przekonania są nabyte, wyuczone. Cechami charakterystycznymi przekonań są: trudność podważenia ich na drodze empirycznej oraz uzasadnienie dedukcyjne tzn. że wynikają one w sposób konieczny z ogólnych zasad. Cechy te ujawniają się w różnym stopniu w różnych przekonaniach. Uporczywe trzymanie się przekonań sugeruje, że istnieje jakieś źródło "wzmocnienia", które je podtrzymuje, gdy brak jest zewnętrznego oparcia i w ten sposób nie dopuszcza do ich wygaszenia. Można sądzić, że w przypadku urojeń takim źródłem wzmocnienia jest bliżej nieznaną "czynnik chorobowy".

Przekonanie można traktować jako *wektor w wielowymiarowej przestrzeni*. Współrzędne układu tworzą skale, na których oceniamy dane przekonanie, a na każdej skali istnieje względnie stały dla każdej osoby próg, od którego zależy uznanie danego przekonania. Poszczególni ludzie mają różne skale, według których dokonują oceny swoich przekonań oraz różne progi akceptacji. Tak skale, jak i progi akceptacji są uzależnione od wcześniej ukształtowanych nastawień emocjonalno-gnostycznych, aparatury pojęciowej, tzw. statystyki doświadczeń, jak i od istniejących czynników emocjonalno-motywacyjnych (potrzeby, oczekiwania, wartości). Ponadto progi akceptacji nie są stabilne, zależą m.in. od czynników motywacyjnych i podlegają fluktuacjom w procesie kształtowania przekonań. Uwzględnienie wszystkich skal oceny przekonań wymaga zbyt dużych zdolności przetwa-

rzania informacji. Wydaje się, że ludzie nie dokonują kompletnej oceny i porównywania na wszystkich skalach, ale zgodnie ze znaną w psychologicznej teorii decyzji zasadą satysfakcji oceniają własne sądy kolejno na ważniejszych z ich punktu widzenia skalach i sprawdzają, czy spełniają one określone wymagania. Proces kończy się w momencie znalezienia pierwszej alternatywy, która spełnia te wymagania. W chorobach psychicznych alternatywą tą mogą być urojenia.

Materiałem treściowym dla przekonań jest rzeczywistość już ustrukturalizowana w pojęciach i wyselekcjonowana w percepcji. Przekonania więc nie kształtują się ani nie utrzymują się wyłącznie na podstawie aktualnie otrzymywanych informacji. Jednym ze sposobów formowania się przekonań jest tzw. generalizacja intensywnie przeżytych doświadczeń z jednoczesną dużą opornością tej generalizacji na zmiany. Z tym wiąże się trwałość niektórych przekonań. W LTM znajdują się zakodowane informacje o mniejszym lub większym stopniu zorganizowania. Bush i Mosteller nazywali tę organizację informacji "statystyką doświadczeń", zakładając, że najczęściej powtarzające się informacje mają inną wartość regulacyjną niż informacje powtarzające się rzadziej. Regulacja statystyczna stanowi u człowieka prawdopodobnie mechanizm reorganizacji napływających informacji i dostarcza wzorców reagowania na bodźce (2). Językoznawcy zwracają uwagę, że analogicznie w percepcji mowy pełnię jej zrozumienia zapewnia człowiekowi tzw. czynnik domyślenia się. Wiąże się to z tym, że ludzie z danego kręgu kulturowego dysponują podobnym zestawem skojarzeń. Dzięki temu występuje zjawisko wyprzedzającego rozumienia mowy, co mimo znacznej utraty informacji w trakcie ich przekazywania, na skutek np. fluktuacji uwagi, nastawień, trudności spostrzegania itp. umożliwia prawidłową percepcję mowy. (11).

Zazwyczaj główną funkcję przekonań widzi się w ukierunkowaniu działań i decyzji. System przekonań dostarcza ram odniesienia do przyjmowania nowych informacji i tworzenia nowych przekonań. Jedną z funkcji przekonań jest two-

żenie antycypujących nastawień, które w dużym stopniu biorą udział w selekcjonowaniu dochodzących informacji, zatem wyprzedzają one i wyznaczają strukturę oraz przebieg zjawisk poznawczych, co w konsekwencji ukierunkowuje treści świadomości. Dzięki wytworzonym przekonaniom możliwa jest stabilizacja, "oswajanie", świata, przy jego zmienności i różnorodności (ich naruszenie zaburzy poczucie bezpieczeństwa), umożliwiają one także hierarchizowanie wartości i dokonywanie wyboru w sytuacjach konfliktowych. Posiadanie przekonań pozwala na osiągnięcie autonomii, czyli na nie poddawanie się każdemu naciskowi z zewnątrz. Każdemu człowiekowi potrzebne są przekonania do stworzenia autoportretu, poczucia własnej godności i miejsca w świecie. Niejednokrotnie pełnią one funkcje kontrolne zarówno w życiu osobniczym, jak i społecznym.

Filozofowie, psychologowie i psychiatrzy poszukują przyczyn kształtowania się przekonań fałszywych. Pierwsi analizują źródła fałszywych przekonań występujących u ludzi zdrowych, natomiast psychiatrzy u ludzi chorych, zwłaszcza na choroby w których obrazie klinicznym dominują zaburzenia myślenia. Najczęstszym źródłem fałszywych przekonań są błędy zarówno percepcji jak i myślenia. Błąd polega na wzięciu poznania fałszywego (nieodkładnego) lub bezzasadnie przyjętego za prawdziwe (dokładne) lub zasadnie przyjęte.

Z punktu widzenia psychologii poznawczej i psychiatrii wydaje się interesujący mechanizm powstawania tzw. błędów tendencyjnych myślenia, będących źródłem fałszywych przekonań, w tym urojeń. Błąd tendencyjny powoduje, że wytwarzane przekonania stają się: nieracjonalne, odpowiadające oczekiwaniom i szczególnie odporne na korekcję.

- 1) Przez przekonanie nieracjonalne rozumiemy takie, które powstaje bez dostatecznych podstaw, przy braku przesłanek, które uzasadniałyby jego prawdziwość, a także wówczas kiedy występuje zdecydowana dysproporcja pomiędzy siłą uznania a siłą uzasadniania.
- 2) Błąd ma charakter tendencyjny wtedy, kiedy uznanie danego przekonania odpowiada sil-

nym oczekiwaniom, kiedy człowiek z góry jest nastawiony na jego uznanie, czemu towarzyszy silne pobudzenie emocjonalne, motywujące uznanie tego przekonania. To nastawienie może mieć charakter pozytywny, nagradzający, ale także negatywny, gdy uznawane przekonanie jest np. wyrazem przeżywanego lęku.

- 3) Błędy tendencyjne mogą występować w stanie zdrowia psychicznego, choć poszczególni ludzie mogą różnić się stopniem podatności na i gotowości do ich korekcji. Takie błędy tendencyjne pojawiają się w postaci złudzeń, pomyłek, błędów poznawczych, "wishful thinking", pod wpływem silnych oczekiwań i lęków, czy stresów, mechanizmów redukcji dysonansu poznawczego, racjonalizacji itp. Ludzie zdrowi są w wysokim stopniu zdolni do korekcji takich błędów samorzutnie, lub pod wpływem nowych informacji, niezgodnych z danym przekonaniem. Skłonność do patologicznego błędu tendencyjnego może być objawem pewnych chorób psychicznych, czasem występuje też u osób w sensie klinicznym zdrowych. Można ją wówczas traktować jako pewną zmienną osobowościową.

### BŁĄD SĄDU SPOSTRZEŻENIOWEGO

Człowiek odbierający bodźce zmysłowe dokonuje ich interpretacji tj. identyfikuje spostrzegany przedmiot zaliczając go do określonej klasy - kategorii. Odbierane sygnały traktuje jako wskazówki przynależności kategorialnej spostrzeganego przedmiotu.

Interpretacji danych zmysłowych towarzyszy często ich "dopełnianie". Osoba spostrzegająca, w momencie kiedy zaczyna przychyłać się do określonej hipotezy interpretacyjnej, skłonna jest wyobrazić sobie jako spostrzegane cechy o których wie, że przysługują hipotetycznemu przedmiotowi spostrzeganemu. Możemy mówić tu o iluzji dopełniającej. W rezultacie dochodzi do decyzji wydania sądu spostrzeżeniowego, skutkiem czego powstaje iluzja, czyli spostrzeżenie innego przedmiotu niż dostępny aktualnej percepcji danej jednostki.

Na przebieg opisanego wyżej procesu ma wpływ zakładane prawdopodobieństwo poja-

wienia się w polu percepcyjnym określonych przedmiotów. Jednostka skłonna jest traktować docierające do niej dane sensoryczne dopuszczające wielość interpretacji jako wskaźniki obecności przedmiotu, którego pojawianie się uważa za najbardziej prawdopodobne. Mechanizm ten jest częścią normalnego spostrzeżenia - identyfikacji i w rezultacie okazuje się prawidłową (nieświadomą) strategią poznawczą przez co zwiększa się prawdopodobieństwo trafnych rozpoznań.

Silne nastawienie emocjonalne (zarówno życzeniowe oczekiwanie jak i obawa będąca również formą oczekiwania, choć zabarwionego repulsywnie), zniekształca przebieg powyższych procesów i zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia iluzji na trzy sposoby:

- 1) zawiąza wydatnie subiektywne prawdopodobieństwo pojawienia się przedmiotu oczekiwanego, w stosunku do tego, które zostałyby przyjęte na podstawie dotychczasowego doświadczenia, gdyby nie miało miejsca obciążenie emocjonalne;
- 2) powoduje skłonność do uznawania za wskaźniki obecności przedmiotu oczekiwanego takie dane sensoryczne, które bez obciążenia emocjonalnego nie zostałyby zinterpretowane w taki sposób;
- 3) wydatnie wzmacnia możliwość wystąpienia iluzji dopełniającej i jej żywość.

Iluzje pojawiają się pod wpływem obciążenia emocjonalnego w procesach percepcyjnych każdego człowieka (choć mogą istnieć różnice w stopniach podatności na nie).

Tendencyjny błąd spostrzeżeniowy, który można traktować jako urojenia, odróżniają od tego typu iluzji następujące cechy:

- 1) *powtarzalność* (systematyczność), to jest stała, wynikająca z trwałego nastawienia tendencja do iluzorycznego spostrzegania określonych przedmiotów lub też przedmiotów, których percepcja "uprawniałaby" jednostkę do formułowania określonych wniosków - sądów pośrednich.
- 2) *odporność na mechanizmy kontrolno-korygujące*, które w przypadkach normalnych powodują względnie szybkie i łatwe skorygowa-

nie błędnej interpretacji danych sensorycznych.

## BŁĄD SĄDU POŚREDNIEGO

Wydawane przez osobę sądy spostrzeniowe służą jej z reguły do generowania - w oparciu o nie i o posiadaną wiedzę - sądów pośrednich odnoszących się do stanu szeroko rozumianego otoczenia, w oparciu o które podejmowane są przez nią z kolei decyzje odnoszące się do zachowania wobec tego otoczenia.

Skłonność do błędu tendencyjnego polega na stałym dążeniu do wydawania określonych sądów pośrednich, które z kolei pełnią funkcję potwierdzania określonych trwałych przekonań - urojeń lub umożliwiają odrzucanie twierdzeń z nimi sprzecznych. Będą to przekonania, które charakteryzuje wysoka intensywność komponentu emocjonalnego. W przypadkach socjogennej skłonności do błędu tendencyjnego takie przekonania mogą być wytworem indoktrynacji.

W powstawaniu tego typu błędu tendencyjnego mogą uczestniczyć trzy mechanizmy.

- 1) *Iluzje*. Sąd spostrzeniowy, który stanowi główną okazję i podstawę wydania odpowiedniego sądu pośredniego ma tu charakter pomylki.
- 2) *Selekcja czerpanych z długotrwałej pamięci przesłanek uzupełniających*. Człowiek przywołuje takie odnoszące się do stanu otoczenia sądy, które wraz z wyjściowym sądem spostrzeniowym mogą stanowić podstawę uznania "oczekiwanego" sądu pośredniego, a pomija takie, które mogłyby odpowiedni wniosek wykluczyć.
- 3) *Błędy wnioskowania*, polegające na wyprawadaniu z otrzymanej informacji wniosków niezgodnych z prawami logiki.

Dwa ostatnie z wymienionych wyżej mechanizmów mogą umożliwić również "potwierdzenie" właściwych osobie trwałych przekonań urojonych w oparciu o szczegółowe sądy pośrednie. Skłonność ludzi do popełniania błędu tendencyjnego polega nie tylko na samej skłonności do występowania opisanych mechanizmów i uleganiu błędom tendencyjnym pod wpływem oczekiwań i obaw, lecz także na niepodatności tych

błędów na działanie mechanizmów kontrolno-korygujących.

## KONTROLA I KOREKCJA SĄDÓW SPOSTRZEŻENIOWYCH

Sąd spostrzeniowy stanowiący kategorialną interpretację danych sensorycznych traktowany jest początkowo jako hipoteza interpretacyjna podlegająca sprawdzeniu. Człowiek aktywnie poszukuje dalszych informacji sensorycznych, które mogłyby rozstrzygnąć kwestię, bądź to na rzecz hipotezy wyjściowej, bądź możliwych hipotez konkurencyjnych. Po podjęciu "decyzji interpretacyjnej", czyli uznaniu określonego sądu spostrzeniowego, następuje gwałtowne zmniejszenie się podatności na wskazówki dodatkowe. Wskazówki niezgodne z przyjętą kategorią ulegają zablokowaniu lub zostają uznane za mieszczące się w jej granicach. W przypadkach mieszczących się w granicach normy blokada taka nie jest kompletna. Jednostka zachowuje (choć w zmniejszonym stopniu) zdolność odbioru napływających spontanicznie (np. w wyniku przybliżania się rozpoznawanego przedmiotu lub polepszania warunków oświetleniowych itp.), nowych wskazówek i do zakwestionowania oraz korekcji pierwotnej identyfikacji.

W przypadku urojeń blokada mechanizmów korekcji jest całkowita. Jednostka podejmuje decyzję interpretacyjną (wydaje sąd spostrzeniowy) bardzo szybko, omijając etap sprawdzenia czyli aktywnego poszukiwania informacji dodatkowych, potwierdzających, względnie wykluczających hipotetyczną interpretację albo też realizuje ten etap poszukując wskazówek potwierdzających pozornie, tendencyjnie oczekiwaną identyfikację, a nie zauważa lub odpowiednio interpretuje wskazówki niezgodne z nią. Po podjęciu decyzji interpretacyjnej pozostaje absolutnie niezdolna do jej korektury pod wpływem nowych, spontanicznie napływających wskazówek, nawet wtedy, kiedy jej identyfikacja zostaje zakwestionowana z zewnątrz.

Zarówno na etapie aktywnego "pseudosprawdzenia", jak i w odniesieniu do spontanicznie napływających wskazówek niezgodnych z przyjętym już sądem spostrzeniowym, działają

następujące mechanizmy blokujące poprawny przebieg sprawdzania (korekcji):

- 1) *blokada*, niezauważanie nowych wskazówek niezgodnych z odpowiadającą oczekiwaniom identyfikacją;
- 2) *produkowanie* na ich miejsce nowych wskazówek iluzyjnych, potwierdzających tę identyfikację;
- 3) *reinterpretacja* wskazówek, uznanie, że mieszczą się one w granicach wyznaczonych dla potwierdzenia oczekiwanej interpretacji. W tym ostatnim uczestniczą procesy przypominania, zniekształcając nabyte w drodze doświadczenia kryteria uznania określonej informacji za wskazówkę identyfikacyjną.

### KONTROLA I KOREKCJA SĄDÓW POŚREDNICH

Nieuzasadnione przyjmowanie pewnych sądów pośrednich, w tym także pod wpływem uprzednich nastawień, obciążenia emocjonalnego, zdarza się codziennie każdemu człowiekowi. Granicę normy wyznacza tutaj zdolność do ich korektury pod wpływem nowych niezgodnych z nimi informacji. Patologiczną skłonność do błędu tendencyjnego charakteryzuje blokada tej zdolności korekcyjnej. Występowanie jej umożliwiają następujące mechanizmy:

- 1) *blokada* informacji nowych lub zawartych w LTM, a niezgodnych z danym sądem pośrednim;
- 2) *zdolność odizolowywania* ich od danego sądu, niedopuszczanie pytania czy są one zgodne z nim, czy też sprzeczne;
- 3) *zdolność do ich reinterpretacji* (nadawania im interpretacji uzgadniającej tj. takiego sensu, przy którym można uznać je za niesprzeczne z przyjętym sądem a nawet potwierdzające go);
- 4) *zdolność takiego operowania* uznawanymi skądinąd przez daną jednostkę *regułami logicznymi*, które pozwoli uznać nowe informacje za niesprzeczne z uznawanym sądem, a nawet potwierdzające go.

Wszystkie sformułowane wyżej stwierdzenia traktować należy jako zbiór hipotez, składających się na pewien model wymagający empirycz-

nej weryfikacji. W konsekwencji wydaje się możliwe i wskazane sformułowanie w oparciu o nie, szczegółowego programu badań nad powstawaniem błędów spostrzegania i wnioskowania. Badania nad błędami spostrzegania winny być prowadzone w warunkach braku redundancji, a nawet pewnego niedostatku danych sensorycznych (identyfikacja w złych warunkach oświetleniowych, z dużej odległości, przy dużym natężeniu szumów itp.).

Przedmiotem takich badań winny być cztery grupy (typy sytuacji) traktowane porównawczo:

- 1) osoby normalne spostrzegające i wnioskujące w normalnych warunkach;
- 2) osoby normalne spostrzegające i wnioskujące pod wpływem silnych nastawień (oczekiwań lub obaw, względnie silnych przekonań, ewentualnie uprzednio im zasugerowanych, które byłyby potwierdzane, względnie falsyfikowane przez będące przedmiotem badania sądy spostrzeniowe lub pośrednie;
- 3) osoby pozostające trwale pod wpływem silnych przekonań ideologicznych z mocno rozbudowanymi mechanizmami obronnymi tych przekonań.
- 4) osoby podlegające urojeniom w klinicznym sensie tego terminu.

Przedstawiona praca ma charakter teoretyczno-koncepcyjny. Podane zostały poglądy różnych badaczy na problematykę przekonań, których szczególnym egzemplarzem są urojenia. Jeżeli przyjmuje się, że myślenie stanowi pewne kontinuum na którego jednym krańcu leży myślenie tzw. normalne a na drugim urojenie, to między tymi krańcami znajdują się różne formy myślenia, np. przesady, idee nadwartościowe, nastawienia. Rozważenie mechanizmu powstawania przekonań nieprawidłowych jako wyniku błędu tendencyjnego prowadzi do wniosku, że błąd ten może być popełniany przez ludzi zdrowych. Jedynie wtedy, kiedy zawodzą mechanizmy jego korekcji, dane przekonanie może być uznane za urojenie.

### PIŚMIENNICTWO

1. Ajdukiewicz K.: Logika pragmatyczna. PWN Warszawa, 1965.

2. Bush R. R., Mosteller F.: Stochastic models for learning. J. Wiley, New York 1960,
3. Grzywa A., Chłewiński Z.: Myślenie urojeniowe - definicja i próby klasyfikacji, *Psychiatria Polska* 1986, 5, 269-376.
4. Kuhn T. S.: Struktura rewolucji naukowych, PWN, Warszawa, 1968.
5. Majdański S.: Problemy asercji zdaniowej, TNKUL, Lublin, 1972.
6. Marciszewski W.: Podstawy logicznej teorii przekonań. PWN, Warszawa 1972,
7. Słownik Psychologiczny. PWN, Warszawa 1963.
8. Szacito T.: Przekonania. Książka i Wiedza. Warszawa 1967.
9. Szaniawski K. Racjonalność jako wartość, *Studia Filozoficzne*, 1983, 5-6, 7-15.
10. Witwicki W.: Wiara oświeconych, Warszawa, 1959.
11. Zinder L. R.: O lingwistycznej wierojatności, *Woprosy Jazykoznanija*, 1958, 2.

*Adres: Doc. Anna Grzywa, Katedra i Klinika Psychiatrii AM w Lublinie, ul. Abramowicka 2, 20-442 Lublin*